

Potem wśród wysokich traw bawią się w chowanego.  
Mała myszka przestania sobie ślepkę.  
– Raz... dwa... trzy... szuuukaaam!





Cóż tak myszkę łaskocze po łapkach?

To ptaszek i jeżyk.

Przyszli się pożegnać, bo jest już bardzo późno.

– Pa, pa, ptaszku! Pa, pa, jeżyku!

